

EUGENIUSZ SZWANKOWSKI

(22 XI 1906 — 1 III 1973)

Skupiona, wyrazista twarz, którą rozświetlały pogodne oczy z poza mocnej oprawy okularów, wysoka, lekko pochylona postać — takim widywaliśmy przez lata Eugeniusza Szwankowskiego, historyka swego miasta i historyka teatru, na zebraniach i odczytach, na wystawach i pokazach, na widowni, gdzie, jak żartobliwie mawiał, „najbardziej lubił moment przed podniesieniem kurtyny”, na konferencjach i sesjach, gdzie często zabierał głos ujawniając złoza solidnej, uzbieranej latami erudycji. Należał do zamiłowanych varsavianistów i był ich filarem. Jego sylwetę można by określić jako reprezentanta inteligencji warszawskiej, otwartej na przejawy kultury umysłowej i artystycznej, chłonnej na nowe, przywiązanej do tradycji narodowej i stołecznej. Był reprezentantem tradycji świadomej, pogłębionej uprawą nauką.

Urodził się w Warszawie, na Woli, w rodzinie urzędnika kolejowego, część dzieciństwa spędził w Łodzi, ale przeszedł wszystkie klasy gimnazjum Batorego w Warszawie i tu uzyskał maturę, w szkole znanej ze świetnych nauczycieli historii i języka polskiego. W r. 1926 podjął studia historyczne w Uniwersytecie Warszawskim, związał się z seminarium historii gospodarczo-społecznej i geografii historycznej Stanisława Arnolda, swego dawnego nauczyciela; pracował nad mapą ziemi wieluńskiej w XVI w. i nad jej królewszczynami, co stało się tematem jego pracy magisterskiej; od 1929 do 1931 r. był tegoż seminarium asystentem-wolontariuszem. Ubocznie studiował historię sztuki u Zygmunta Batowskiego. Przez lata studenckie przebijał się o własnych siłach udzielając korepetycji. Po uzyskaniu dyplomu w r. 1931 rozpoczął zawód archiwisty naukowego pozostając mu wiernym przez lat dwadzieścia, spędzone w Archiwum Miejskim m. st. Warszawy. Wszedł tam jako pomocnik archiwisty i zastał placówkę nad wyraz skromną, która po paru latach w współdziałaniu kilku ludzi oddanych i umiejętności przekształciła się w żywą instytucję miejską o poważnych ambicjach i osiągnięciach archiwalnych i naukowych. Eugeniusz Szwankowski z zapałem uczestniczył w reorganizacji i w rozbudowie, zajmował się działem akt dawnych, znalazł też w nim niemało podniet badawczych, czego wynikiem stała się złożona w kwietniu 1939 r. rozprawa doktorska o gospodarce finansowej Warszawy doby Królestwa 1816—30; egzaminy złożył już w tajnym Uniwersytecie w r. 1941. W Archiwum tym spędził dzielnie czas oblężenia we wrześniu 1939 r. i znaczną część okupacji, uzupełniał i opracowywał zbiory, m. in. akta teatralne, aż do swego wyjazdu ze względu na stan zdrowia i sprawy rodzinne do Hrubieszowa w 1943 r., a potem do Lublina, gdzie pracował jako robotnik kolejowy.

Już w końcu kwietnia 1945 r. powrócił do Archiwum, które po stracie zasobów odbudowywano z niczego, według przemyślanej koncepcji Aleksego Bachulskiego, aby zebrać różnego rodzaju materiały zastępcze i ratować resztki registratorów miejskich rozsiane jeszcze po gmachach, ocalałych i nadpalonych. W rękach Eugeniusza Szwankowskiego ożyły uporządkowane przez niego Teki Korotyńskich i inne kolekcje varsavianistyczne. Doszedł do stanowiska kustosa, ostatni rok pracy archiwalnej spędził jako pełniący obowiązki dyrektora już Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, w które przekształcono Archiwum Miejskie. Od lipca 1952 r. znalazł się w Państwowym Instytucie Sztuki, potem Instytucie Sztuki PAN, gdzie objął dział dokumentacji dziejów teatru.

Z historią Warszawy nie zerwał, należąc od 1952 do 1968 r., czyli przez cały czas istnienia Komisji Badań Dawnej Warszawy do jej kierownictwa, zajmując się w szczególności badaniami archiwalnymi. Ale punkt ciężkości jego prac organizacyjnych przesunął się na teatralistykę polską, choć i tu scenie warszawskiej poświęcał najwięcej uwagi. W r. 1955 uzyskał tytuł docenta, a w r. 1960 stanowisko profesora nadzwyczajnego. Jako redaktor „Materiałów do dziejów teatru w Polsce”, jako współpracownik „Pamiętnika Teatralnego”, jako współtwórca *Słownika Biograficznego Teatru Polskiego*, uczestniczył zrazu pod kierownictwem Leona Schillera, potem we współpracy z czołowymi znawcami teatru w wielu przedsięwzięciach zespołowych gruntujących naszą wiedzę o Melpomenie polskiej XVIII, XIX i XX w. Wieloletni członek Rady Naukowej Instytutu Sztuki był zastępcą jego dyrektora do spraw ogólnych w latach 1965—70, pełnił czasowo obowiązki dyrektora; od 1966 r. był członkiem Komitetu Nauk o Sztuce PAN. Do czołowych osiągnięć tego okresu jego życia należy zorganizowanie od podstaw Muzeum Teatralnego w Warszawie, które w latach 1957—64 doprowadził do otwarcia ekspozycji w odbudowanym gmachu Teatru Wielkiego. Znajdował czas na działalność we władzach Towarzystwa Miłośników Historii, Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Droga badawcza i pisarstwo tego znawcy Warszawy i teatru pozostawały w zgodzie z jego karierą zawodową, która z kolei godziła się z najgłębszymi jego zamiłowaniem. „Pochłonęły mnie bez reszty — wspominał — stare akta Warszawy, rozpocząłem pracę badawczą”. To niepospolite znanstwo zespołów archiwalnych, którym poświęcił podzwonne w publikacji *Straty archiwów i bibliotek warszawskich* (w t. II, 1956), całej podstawy źródłowej rękopiśmiennej i drukowanej pozwoliło mu jeszcze przed wojną na udany debiut popularyzacyjny w r. 1934, i na przygotowanie wspomnianej pracy doktorskiej, której tekst spłonął razem z Archiwum Miejskim w 1944 r.; wyniki znamy ze streszczenia ogłoszonego w 1946 r.

W dziejach Warszawy zajęły tego badacza jej przekształcenia przestrzenne i zabudowa, zwłaszcza w dobie jej burzliwego rozwoju w XIX w., i w poprzedzającym ją zrywie stanisławowskim. Pierwsza po wojnie próba spojrzenia na urbanistykę historyczną stolicy zawiera cenną do dziś dnia część napisaną przez Szwankowskiego (1947). Lata następne przyniosły jego prace edytorskie nad podstawowymi rękopiśmiennymi opracowaniami z historii miasta, nabywającymi, wskutek jego losów, wartości źródła: dwu antykwarystów, Franciszka Kurowskiego, *Pamiętki miasta Warszawy* (3 t., 1949) i Antoniego Magiera, *Estetyka miasta stołecznego Warszawy* (wspólnie z Hanną Szwankowską, 1963), oraz kolegi z seminarium, ofiary okupacji, Samuela Szymkiewicza, *Warszawa na przełomie XVIII i XIX w.* (wspólnie z Barbarą Grochulską, 1959).

W r. 1952 wyszła drukiem *Warszawa. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny*, dzieło nadal niezastąpione, mimo przyrostu prac szczegółowych, a pionierskie w partiach poświęconych XIX i XX w. Pozwoliło ono miłośnikom Warszawy, jak pisał w przedmowie Stanisław Arnold, „na wydobycie z jej przeszłości i utrwalenie w toku odbudowy tego, co było postępowem w warunkach danej epoki historycznej, w czym tkwiły pierwiastki naszej rodzimej kultury narodowej”. Jakoż autor tej książki przyłożył ręki do restytucji Starego Miasta jako rzeczoznawca historyczny. Po latach uzupełnił tę rzecz *Ulicami i placami Warszawy* (1963, 1970), wysoce pożytecznym słownikiem topograficznym, podobnie umiejętnie jak poprzednia książka zilustrowanym ikonografią warszawską. Obok tych większych prac szły inne, jak udział w tomach zbiorowych: *Warszawa miasto Chopina* (1950), *Szkice staromiejskie* (1955), *Siedem wieków Zamku Królewskiego* (1972). A także rozprawy źródłowe, jak *Kubickiego plan regulacji Pragi* (1948) i *Praga na tle najstarszego swego planu* (1949), *Kubickiego plany przebudowy Zamku*

warszawskiego (1957), *Budownictwo wojskowe w czasach Królestwa Kongresowego* (1961), *O realizacjach urbanistycznych Warszawy 1919—1939* (1969). Godzi się też wspomnieć o jego syntetycznym artykule Warszawa w *Encyclopaedia Britannica* (1957) oraz o oczekującym druku rozdziale *Warszawa w latach 1816—1864* w zbiorowej historii miasta. W przygotowywanej zaś „Encyklopedii Warszawy” znajdzie się paręset artykułów jego pióra.

Drugi nurt bibliograficzny począł się również ze znajomości świętych przed Powstaniem teatraliów Archiwum Miejskiego i z innej pasji Eugeniusza Szwanowskiego, którą był teatr w ogóle. Rozpoczął tu od recenzji i od ujęcia syntetycznego *Teatr warszawski XVIII i XIX w.* (1952, 1957). Rychło przyszła ważna książka porządkująca bogaty, 600 sztuk liczący repertuar i koleje blisko 3000 spektakli Wojciecha Bogusławskiego w latach 1799—1814 (1954), a po niej obraz wybitnego zjawiska aktorskiego, jakim był Alojzy Żółkowski-ojciec (1956, wyd. uzup. 1959). Rzecz o inscenizacjach Leona Schillera (1955) pozostała jedyną wycieczką we współczesność, a *Teatr Rzeczypospolitej szlacheckiej* (1962) ekskursem w dawniejszą przeszłość sceniczną. Głównie zajmował pole jego widzenia i dociekań teatr warszawski od schyłku XVIII po początek XX w., jego powiązania włoskie i francuskie; obok drobniejszych studiów powstawał maszynopis o dziejach tego teatru aż po rok 1939. Wreszcie — rzecz ostatnia, ale niepoślednia — kilka setek życiorysów i biogramów w *Polskim Słowniku Biograficznym* i *Słowniku Biograficznym Teatru Polskiego*, owoc szperań paru dziesięcioleci, znajomości ludzi i spraw za kurtyną i kulisami.

Nagroda naukowa miasta Warszawy w r. 1957 i dyplom honorowy Towarzystwa Miłośników Historii w r. 1971 były wyrazem uznania Warszawy dla jej dziejopisa, który pozostawił po sobie niemało. Jego kolega gimnazjalny, Stanisław Herbst, zdążył o nim jeszcze napisać: „Trudno kiedykolwiek powiedzieć czy odchodzący ukończył to, co miał zrobić, ale dzieło Szwanowskiego, mimo do ostatniej chwili planów, jest dziełem dokonany”.

Aleksander Gieysztor
(Warszawa)